

# Bajeczka o osiołku

Osiołkowi w żłoby dano,  
W jeden owies, w drugi, siano.  
Uchem strzyże, głową kręci.  
I to pachnie, i to nęci.  
Od któregoż teraz zacznie,  
Aby sobie podjeść smacznie?  
Trudny wybór, trudna zgoda –  
Chwyci siano, owsa szkoda.  
Chwyci owies, żal mu siana.  
I tak stoi aż do rana,  
A od rana do wieczora;  
Aż nareszcie przyszła pora,  
Ze oślina pośród jadła –  
Z głodu padła.